


Ochoł. Derez Karolina. li.  (woj. pralni. magarynic)

Zostałam aresztowana 18-II - ~~MIĘKKA~~ ^{HISTORYCZNY} przejście granicy. Pozem zamknęto mnie w izbie w Buzesiu do rozstrzygnięcia sprawy.

Poszczególne badali mnie w nocy pozem osobiti na trzy lata i wywiezli do Rosji, Sturdowska E. S. S. R. zap. punkt. 15 ty. gdzie pracowałam w lesie, przy wyrzbie drzewa.

Śliskałiśmy w barakach po 150 osób. warunki były bardzo ciężkie, normy nie można było wypracować gdyż była bardzo dale. Płaca była bardzo mała. 3.-4 rub. na dekadę.

To nas tam około 400 osób przeważnie polacy. Często śpiewałam w karcie za modlitwe i polskie piosenki, po 10-i 15 dni.

Wzajemne dosunki Poleków były przychylnie. Stan moralny był ciężki.

Życie w obozie było bardzo ciężkie, praca polz

godzin i więcej czasami dniem a czasami
nocy. Święta naszymi niewolno nam były obcho-
dzić, i za dostawaliśmy kawy. Wyżywienie
było bardzo złe. Ubraniu dostawaliśmy jeden par
kurtki i spodnie. Stosunek N.H.W.D. do
Polaków był straszny za najmniejszą uchybi-
nie dostawaliśmy karcer, ciężką pracę i mniej
żywności. Propaganda komunistyczna była
rozszerzona. Informacje o Polsce bardzo
małe. Pomoc lekarska słaba.
Śmiałości była duża.

listy nie dochodziły szybko. Wiadomości
radnych o rozbicie nie miałam. Dwa H.